

Sygn. akt II CSK 672/18

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D.
przeciwko S. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 18 czerwca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 19 czerwca 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Strona powodowa P. sp. z o.o. w D. w pozwie skierowanym przeciwko stronie pozwanej S. sp. z o.o. w W. domagała się zasądzenia kwoty 122 160 USD tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie usługi spedycyjnej oraz kwoty 32 444,40 zł, tytułem zwrotu opłaconej faktury za przestój towarów, z ustawowymi odsetkami.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w S. zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 41 229 USD (stanowiącą według Sądu zwyczajną wartość przesyłki, która została zlicytowana przez organ celny w J. w

Arabii Saudyjskiej), z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2014 r., z tytułu nienależytego wykonania usługi spedycyjnej, zaś w pozostałej części powództwo oddalił. W uzasadnieniu ustalił m.in., że strony wielokrotnie współpracowały w zakresie działalności gospodarczej, w ramach której strona pozwana wykonywała na rzecz strony powodowej usługi spedycyjne.

Strona powodowa nawiązała kontakt z R. M. w J. (Arabia Saudyjska), który chciał nabyć oferowane przez powódkę towary. Miała to być pierwsza transakcja handlowa powódki na rynku arabskim. W tym celu w połowie 2012 r. powódka sprowadziła z Chin 1 527 kompletów podręcznych, z których każdy składał się z trzech walizek oraz jednej torby, za które zapłaciła 83 347,36 USD, a także poniosła koszty transportu do Polski oraz opłaty importowe. Następnie na prośbę firmy R. jako odbiorcę wskazano S. L.L.C. w D. (Zjednoczone Emiraty Arabskie). Spółka ta była powiązana z firmą R. Strona powodowa w dniu 19 grudnia 2012 r. przedstawiła stronie pozwanej zlecenie spedycyjne tych towarów do wskazanego wyżej odbiorcy. Przesyłka została przez stronę powodową ubezpieczona oraz określiła jej wartość na kwotę 122 160 USD. Wskazany przez powódkę odbiorca nie zamierzał jednak odebrać przesyłki i w związku z tym strona powodowa zmieniła miejsce dostawy oraz odbiorcę, a także wartość przesyłki na kwotę 61 080 USD, zlecając pozwanej dostarczenie jej do odbiorcy R. M. w J. (Arabia Saudyjska). Strona powodowa ustaliła z odbiorcą przesyłki, że w fakturze zostanie wskazana wartość towaru niższa o połowę, a to ze względu na opłaty celne. Po dostarczeniu przesyłki przez pozwaną, wskazany przez powódkę odbiorca znowu nie chciał jej przyjąć, co spowodowało, że w nowym zleceniu spedycyjnym jako odbiorcę wskazała K. L.L.C. w D. (Zjednoczone Emiraty Arabskie) oraz wartość przesyłki na kwotę 41 229 USD. Upřednio strona powodowa ustaliła z nabywcą, że faktura przekazywana organom celnym zostanie zniżona, tj. nie będzie przekraczała 61 250 USD. W wiadomości e - mail z dnia 13 maja 2013 r. strona powodowa poinformowała pozwaną, że ma zamiar przetransportować kontenery z powrotem z J. do J. Przy realizacji spedycji okazało się, że w celu transportu do J. kontenery muszą przejść procedurę reeksportową. W związku z czym powódka, pozwana, pracownicy S. [...] LLC w J. (wchodzącej w skład grupy S.) oraz dotychczasowy odbiorca R. M.. prowadzili korespondencję elektroniczną. Pozwana powierzyła

prorowadzenie procedury reeksportowej S. w J. ze względu na politykę grupy S., według której należy współpracować z właściwym miejscowo przedstawicielem grupy. Pozwana kontaktując się z pracownikami S. w J. uzyskała informację, którą przekazała stronie powodowej e-mailem z dnia 27 maja 2013 r., że procedura reeksportowa trwa długo, a organy Arabii Saudyjskiej są bardzo restrykcyjne, natomiast kontakt z dotychczasowym odbiorcą jest utrudniony i dlatego decyzja o reeksportowaniu nie jest godna polecenia. Strona pozwana zasugerowała też stronie powodowej, by pomocy w procedurze reeksportowej udzielił dotychczasowy odbiorca. Strona powodowa zdecydowała się na procedurę reeksportową.

W dniu 12 czerwca 2013 r. odbiorca zgłosił w wiadomości e-mail zastrzeżenia co do kontaktu z przedstawicielami S. w J.. W dalszej korespondencji strony oraz przedstawiciele S. w J. oraz odbiorca w J. wyjaśniali kwestie związane z wymaganymi dokumentami. Dnia 1 lipca 2013 r. strona pozwana została poinformowana przez przedstawicieli S. w J. o dokumentach niezbędnych dla procedury reeksportowej, w szczególności o konieczności dostarczenia *Authorization Letter*. W dniu 8 lipca odbiorca poinformował pozwaną o przekazaniu S. w J. niezbędnych dokumentów.

Dnia 26 lipca 2013 r. strona pozwana wystawiła fakturę obciążającą powódkę w kwocie 32 444,40 zł z tytułu kosztów przestoju i składowania, którą strona powodowa zapłaciła (kwota ta wchodzi w skład żądania pozwu).

W dniu 19 sierpnia 2013 r. pozwana wskazała powódce, że ze strony odbiorcy potrzebny jest dokument *Import Authorization Lester*.

Dnia 4 września 2013 r. strona pozwana poinformowała powódkę, że jej agent w J. otrzymał wszystkie niezbędne dokumenty, które zostaną przekazane organom celnym w celu przeprowadzenia procedury reeksportowej, a w dniu 26 września 2013 r. przekazał informację, że organy celne nie wyraziły jeszcze zgody na reeksport.

Dnia 10 listopada 2013 r. przedstawiciel S. w J. poinformował pozwaną, że organy celne w J. postanowiły wystawić przesyłkę powódki na aukcji licytacyjnej. Poinformował, też, że ich broker nie podejmie się dalszego prowadzenia sprawy

oraz o tym, że R. M.. nie przekazał niezbędnych dokumentów. Informację tę strona pozwana przekazała stronie powodowej w dniu 21 listopada 2013 r.

Ostatecznie towary powódki zostały sprzedane przez organy celne na aukcji w dniu 26 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w uwzględnieniu apelacji strony pozwanej zmienił wyrok Sądu Okręgowego, oddalając powództwo w całości, zaś apelację strony powodowej oddalił w całości. Sąd zwrócił m.in. uwagę, że faktycznym odbiorcą przesyłki przy trzecim zleceniu spedycyjnym był nadal R. M. w J., a nie K. L.L.C. w D., za cenę ustaloną przy pierwszej transakcji.

W skardze kasacyjnej skarżąca zarzuciła: 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 474 k.c. w zw. z art. 471 k.c. i art. 794 § 1 k.c. przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy odbiorca przesyłki, który był w posiadaniu dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia procedury celnej, a jednocześnie jedynym podmiotem uprawnionym do sporządzenia dokumentów niezbędnych w tej procedurze, a z którym spedytor nie jest związany jakimkolwiek stosunkiem prawnym i na którego działanie miał ograniczony wpływ, był osobą, za pomocą której spedytor wykonywał swoje zobowiązanie do przeprowadzenia procedury celnej i ponosił odpowiedzialność cywilnoprawną za jego działania i zaniechania, które w ocenie Sądu Apelacyjnego, przesądziły o niepowodzeniu procedury reeksportu; art. 60 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 56 k.c. przez uznanie, iż wskutek wysłania powódce przez pozwaną wiadomości e-mail z dnia 27 maja 2013 r., pomiędzy stronami doszło do zawarcia porozumienia, którego przedmiotem było ustalenie, że procedura reeksportu zostanie wykonana na wyłącznie ryzyko powódki, w sytuacji gdy pozwana nie złożyła powódce jakiegokolwiek oświadczenia woli w powyższym zakresie, ponieważ wiadomość została przesłana po bezwarunkowym przyjęciu zlecenia spedycyjnego przez pozwaną, faktycznym adresatem wiadomości dalszego spedytora była pozwana, a nie powódka, wiadomość nie zawierała jakichkolwiek oświadczeń woli pozwanej kierowanych do powódki, a ich treść prowadzi do wniosku, że intencją przedstawiciela pozwanej było wyłącznie przekazanie do wiadomości powódki treści wiadomości e-mail otrzymanej od dalszego spedytora, która to wiadomość nie zawierała jakichkolwiek

informacji na temat zagrożenia związanego z możliwością licytacji przesyłki, a powołano się w niej wyłącznie na długotrwałość procedury celnej i problemy komunikacyjne z odbiorcą i zarazem ani oświadczenie pozwanej, ani powódki w zakresie, w jakim miało spowodować zawarcie wskazywanego przez Sąd drugiej instancji porozumienia nie zostało złożone przez osoby uprawnione do reprezentacji stron, a ponadto żadna ze stron procesu, ani w korespondencji przedprocesowej, ani w toku procesu, nie wskazywała na zawarcie jakiegokolwiek porozumienia o treści postulowanej przez Sąd drugiej instancji; 2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c., art. 316 § 1 § k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c., wskutek wydania wyroku reformatoryjnego opartego na analizie wyłącznie 4 dokumentów: wiadomości e-mail z dnia 27 maja 2013 r., warunkach oferty złożonej w dniu 12 marca 2013 r., wiadomości e-mail z dnia 30 stycznia 2013 r. oraz protokołu z licytacji, przy pominięciu kilkudziesięciu wiadomości elektronicznych e - mail, zaoferowanych przez obie strony, z których wynikały liczne uchybienia po stronie pozwanej jak i dalszego spedytora, świadczące o nienależytym wykonaniu zlecenia spedycyjnego, a w szczególności, o tym że: najpóźniej od dnia 27 czerwca 2013 r. pozwana może powoływać się na jakiegokolwiek opóźnienie w wykonaniu zlecenia, którego przyczyn mogłaby upatrywać w zachowaniu odbiorcy, ponieważ od tego dnia wolą powódki było dokonanie reeksportu bez udziału przedstawicieli tej firmy, o czym pozwana została poinformowana; spedytor zastępczy nie potrafił jednoznacznie określić zakresu dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia procedury reeksportu; pozwana przekazywała powódce informacje na temat brakujących dokumentów ze znacznym opóźnieniem; ostatecznie to spedytor zastępczy, a nie powódka uznał, że wszystkie dokumenty niezbędne w procedurze reeksportowej zostały skompletowane; spedytor zastępczy, a nie powódka podjął decyzję o wszczęciu procedury reeksportu; procedura reeksportu została wszczęta i mogła być realizowana bez udziału odbiorcy; agent działający na zlecenie spedytora zastępczego ostatecznie zrezygnował z występowania w postępowaniu celnym, a pozwana nie знаła przyczyny tej decyzji; ponadto Sąd Apelacyjny pominął fakty wynikające z dokumentów, tj.: przedstawiciel pozwanej w J. posiadał umocowanie do działania od odbiorcy, ponieważ w postępowaniu przed organami celnymi działał wyłącznie

ten podmiot oraz nominowany przez niego agent celny; nawet jeśli przyczyną niepowodzenia procedury reeksportu, a w konsekwencji zlicytowania towaru, było nieprzedstawienie odpowiednich dokumentów, to rodzaj i treść dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia procedury reeksportu określał przedstawiciel pozwanej w J., który w korespondencji e - mail zapewniał pozwaną o tym, że wszystkie wymagane do przeprowadzenia procedury reeksportu dokumenty zostały złożone; warunki oferty złożonej w dniu 12 marca 2013 r. oraz wiadomość e-mail z dnia 30 stycznia 2013 r., z których zdaniem Sądu Apelacyjnego wynika, że wszystkich czynności związanych z odbiorem przesyłki i odprawą celną po jej dostarczeniu do J. musiał dokonać nabywca, że powódka powinna mieć zatem świadomość co do tego, że przesyłka zostanie zlicytowana, o ile nie zostanie odebrana w terminie 3 miesięcy, a także tego, iż nie ma ona wpływu na przebieg postępowania przed organami celnymi, które stanowiły zasadniczą przesłankę rozstrzygnięcia dotyczyły eksportu przesyłki z miejscowości J. do J., zaś sporne zlecenie spedycyjne dotyczyło reeksportu przesyłki w kierunku odwrotnym, tj. z J. do J., a Sąd Apelacyjny nie dysponował warunkami przewozu dotyczącymi procedury reeksportu na spornej trasie; art. 241 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. wskutek braku zarządzenia powtórzenia lub uzupełnienia postępowania dowodowego poprzez przesłuchanie w drodze pomocy sądowej świadka O. R. w sytuacji, gdy skutkiem pominięcia tego dowodu było niewyjaśnienie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (nienależyte wykonanie zlecenia spedycyjnego), a ponadto dowód ten powinien zostać powtórzony, skoro do niewykonania odezwy doszło z przyczyn zależnych od Sądu pierwszej instancji; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. z powodu: braku szczegółowego omówienia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego; braku omówienia przyczyn pominięcia dowodów uzasadniających przyjęcie nienależytego wykonania zlecenia spedycyjnego przez pozwaną; braku wyjaśnienia dlaczego ocena przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji okazała się błędna; ograniczenie rozważań zaledwie do analizy 4 dokumentów, które w ocenie Sądu wskazywały na należyte wykonanie zlecenia spedycyjnego przez pozwaną i całkowitym pominięciu kilkudziesięciu wiadomości e-mail złożonych w toku procesu przez strony, prowadzących do przeciwnych wniosków; niewyjaśnienie przyczyn odmowy

udzielenia ochrony prawnej roszczeniom powódki z powodu rzekomej niezgodności jej zachowania z prawem oraz wpływu tego stanowiska na wydanie w sprawie rozstrzygnięcia; niewykazanie przyczyn uznania skuteczności dokonania przez pozwaną modyfikacji łączącego strony stosunku prawnego wskutek wysłania wiadomości e-mail z dnia 27 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹§ 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt. 1, 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

I. W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę, że jakkolwiek strona powodowa zaskarżyła wyrok Sądu drugiej instancji w całości, czyli także w odniesieniu do oddalenia apelacji w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 32 444,40 zł, to jednak w tym zakresie brakuje zarzutów. Jak wspomniano wyżej, kwota ta obejmuje koszty przestoju i składowania (usługi *demmurage* w J. za okres od 29 kwietnia do 14 lipca 2013 r., *detention* za okres od 4 maja do 14 lipca 2013 r.), zaś strona powodowa nie zarzuca nieprawidłowości zachowania powódki w okresie do 14 lipca 2013 r., w szczególności nie twierdzi by do tego okresu procedura reeksportu miała się zakończyć, tym bardziej w sytuacji, gdy podjęcie decyzji o przeprowadzeniu procedury reeksportu strona powodowa podjęła pod koniec maja 2013 r., zaś decyzja ta była wynikiem tego, iż wskazani przez stronę pozwaną odbiorcy dwukrotnie odmawiali przyjęcia towaru z przyczyn, za które strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności.

Przepisy regulujące skargę kasacyjną nie przewidują postępowania naprawczego w przypadku, gdy zakres zaskarżenia i wnioski kasacyjne nie konwenują z zarzutami. Zgodnie bowiem z art. 398⁶ § 1 k.p.c. wezwanie o uzupełnienie braków dotyczy tych, o których mowa w § 2 lub 3 art. 398⁴ k.p.c., a nie także wskazanych w art. 398⁴ § 1 k.p.c. W tej części zatem odmowa przyjęcia skargi kasacyjnej jest oczywista, skoro Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną nie tylko w granicach zaskarżenia, ale i w granicach podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

II. Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r.,

II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz.11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ., z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, nie publ., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, nie publ.).

Istotnych zagadnień prawnych i potrzebę wykładni przepisów prawnych skarżąca łączy z koniecznością wyjaśnienia: 1) czy odbiorca przesyłki, który jest w posiadaniu dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia procedury celnej, a także jest jedynym podmiotem uprawnionym do sporządzenia dokumentów niezbędnych w tej procedurze, a z którym spedytor nie jest związany jakimkolwiek stosunkiem prawnym i na którego działania ma ograniczony wpływ może być uznany za osobę trzecią, za pomocą której spedytor wykonuje swoje zobowiązanie w zakresie przeprowadzenia procedury celnej, a w konsekwencji, czy spedytor ponosi odpowiedzialność za działania i zaniechania odbiorcy przesyłki na zasadzie art. 474 k.c.; 2) czy przekierowanie po zawarciu umowy (spedycji), wiadomości e-mail przez osobę nieuprawnioną do składania oświadczeń woli w imieniu dłużnika, a zawierającej informacje dotyczące sposobu realizacji umowy przez osobę, za pomocą której dłużnik wykonuje zobowiązanie (spedytor zastępczy), dotyczącą zagrożeń związanych z jego realizacją, a której pierwotnym adresatem był wyłącznie dłużnik, może być traktowana jako złożenie przez dłużnika oświadczenia woli wywołującego skutek w postaci zawarcia przez strony dodatkowego porozumienia do umowy, którego przedmiotem było ustalenie, że wykonanie umowy nastąpi na wyłączne ryzyko wierzyciela; 3) czy przed wysłaniem wniosku o przeprowadzenie dowodu przez sąd zagraniczny, sąd polski

powinien ustalić treść prawa państwa wezwanego w zakresie przepisów regulujących sposób przeprowadzenia dowodów w sytuacji, gdy z państwem wezwanym nie zawarto umowy dotyczącej współpracy w sprawach cywilnych; 4) czy fakt zwrócenia odezwy sądowej o przesłuchanie świadka w trybie pomocy prawnej bez wykonania przez sąd państwa obcego z powodów błędów formalnych przy formułowaniu odezwy może być uznany za okoliczność uniemożliwiającą przeprowadzenie tego dowodu; czy w takiej sytuacji sąd powinien zarządzić powtórzenie tego dowodu i czy może przerzucić ciężar przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadka przez jedną ze stron procesu wymagając od niej „zapewnienia stawiennictwa świadka i przesłuchania go przed sądem w Polsce”.

Przedstawione powyżej kwestie prawne, w kontekście stanu faktycznego sprawy, nie spełniają przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

1. Treść art. 474 k.c. nie pozostawia wątpliwości, że pomiędzy dłużnikiem a osobą, z której pomocą zobowiązanie wykonuje lub której powierza jego wykonanie, musi istnieć określony stosunek prawny. Oczywistym jest, że z punktu widzenia tego przepisu nie ma znaczenia charakter i rodzaj stosunku prawnego, w jakim pozostają z dłużnikiem osoby, o których mowa w zdaniu pierwszym tego artykułu. W rozpoznawanej sprawie nie istniał jakikolwiek stosunek prawny pomiędzy stroną pozwaną a odbiorcą przesyłki, co zresztą sama strona powodowa przyznaje. Ustalenia faktyczne nie wskazują, by istniało porozumienie pomiędzy stroną pozwaną a odbiorcą, na podstawie którego odbiorca przesyłki zobowiązał się do przedłożenia stosownych dokumentów. Trudno byłoby obciążać stronę pozwaną odpowiedzialnością za nieprzedłożenie dokumentów przez odbiorcę przesyłki, gdyż to zależało od jego woli. Właśnie wcześniejsze nielojalne postępowanie odbiorcy przesyłki w stosunku do strony powodowej skutkowało dwukrotną odmową odebrania przesyłki, co zmusiło stronę powodową do poszukiwania innego odbiorcy, w związku z którego wyborem i jego siedzibą, potrzebne było przeprowadzenie procedury reeksportowej w J. w Arabii Saudyjskiej. Faktycznym odbiorcą po raz kolejny przesyłki miał być pierwotny kontrahent strony powodowej, tj. R. M. w J.

Oczywistym jest też, że treść art. 474 k.c. nie pozostawia wątpliwości, iż posługiwanie się przez spedytora przy wykonywaniu zlecenia spedycyjnego innymi osobami, w tym jak w tej sprawie, z tej samej grupy biznesowej (S. – [...] w J.), który nie jest dalszym spedytorem w rozumieniu art. 799 k.c., w razie zaistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej (art. 471 k.c.), wywołuje skutek określony w art. 474 k.c.

2. Strona pozwana po podjęciu przez stronę powodową decyzji w przedmiocie procedury reeksportowej, zdecydowała się na realizację zlecenie spedycyjnego i dostarczenie przesyłki strony powodowej do trzeciego już miejsca przeznaczenia. Z ustaleń faktycznych wynika, że zawierając tą umowę oba podmioty miały świadomość, iż przepisy dotyczące reeksportu są restrykcyjne, a wynik procedury reeksportowej niepewny. Istnienie ryzyka niepowodzenia nie oznaczało, że strona pozwana ponosiłaby odpowiedzialność za to niepowodzenie, także w razie gdyby niepowodzenie procedury reeksportowej zostało spowodowane okolicznościami, na które nie miałyby wpływu (art. 471 k.c.). Z drugiej strony istnienie ryzyka niepowodzenia tej procedury nie oznaczało, iż strona pozwana byłaby zwolniona od podjęcia wszelkich i dostępnych prawnie działań zmierzających do prawidłowego wykonania zlecenia spedycyjnego (art. 472 k.c.).

3. Wbrew stanowisku strony powodowej Sąd Okręgowy nie popełnił błędów proceduralnych w czynnościach zmierzających do przeprowadzenia stosownych dowodów w ramach międzynarodowej pomocy prawnej. Kierując odezwą o wykonanie pomocy prawnej do właściwego Sądu w Arabii Saudyjskiej (poprzez Ambasadę RP w Rijadzie), z którą, w zakresie pomocy prawnej, Polska nie ma umowy bilateralnej, ani też oba podmioty prawa międzynarodowego nie są związane postanowieniami konwencji międzynarodowej, Sąd Okręgowy zastosował przepisy kodeksu postępowania cywilnego (art. 1130 i n. k.p.c. oraz przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2002 r. w sprawie szczegółowych czynności sądów w sprawach z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego oraz karnego w stosunkach międzynarodowych, j. t.: Dz. U. z 2014 r., poz. 1657), a ponadto zwrócił się o pomoc w realizacji odezwy do Ministerstwa Sprawiedliwości RP (k. 544 i n., 559, 560, 590, 592, 596).

Z informacji MSZ Królestwa Arabii Saudyjskiej otrzymanej od Sądu w J., przesłanej do Ambasady RP w Rijadzie (k. 605 i 606) wynika, że świadkowie nie zostali przesłuchani przez tamtejszy Sąd krajowy, gdyż nie stawili się, zaś w odniesieniu do wniosku Sądu Okręgowego o przesłane dokumentacji, z organu celnego w J., związanych z licytacyjną sprzedażą towarów strony powodowej, MSZ Królestwa Arabii Saudyjskiej poinformował, że Sąd w J. nie miał podstaw prawnych do domaga się takich dokumentów w ramach sądowej pomocy prawnej. Ambasada RP w Rijadzie ani MSZ Królestwa Arabii Saudyjskiej nie sygnalizowały jakichkolwiek błędów natury formalnej po stronie Sądu Okręgowego, zresztą strona powodowa nie konkretyzuje tych błędów.

Jeśli zatem, niewykonanie odezwy nie było wynikiem błędów Sądu Okręgowego, to brak podstaw prawnych (z kodeksu postępowania cywilnego i powołanego wyżej rozporządzenia) do ponownego zwracania się z takim wnioskiem do Sądu w J.

Jedynie ubocznie należy wskazać, że zwrócenie się do Ministerstwa Sprawiedliwości o tekst prawa obcego dotyczy prawa, właściwego do rozstrzygnięcia sporu co do istoty sprawy (zob. też art. 1143 k.p.c. - po nowelizacji ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawą z dnia 12 lipca 2017 r., Dz. U. poz. 1452, odpowiednikiem tego przepisu jest art. 51a tej ustawy oraz § 5 cyt. rozporządzenia).

III. Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia

2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiście naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Sąd drugiej instancji wyraźnie zaznaczył, że trzecie niepowodzenie zlecenia spedycyjnego tego samego towaru strony powodowej dotyczyło spedycji z J. w Arabii Saudyjskiej do Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Pierwsze zlecenie spedycyjne było realizowane do D. w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, a drugie do J. w Arabii Saudyjskiej. Odmowa odbioru w J. i podjęcie przez powódkę decyzji co do trzeciej spedycji tego samego towaru do D. w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, spowodowała konieczność przeprowadzenia w Arabii Saudyjskiej procedury reeksportowej. Wbrew więc stanowisku strony pozwanej, Sąd drugiej instancji trafnie zidentyfikował sporne zlecenie spedycyjne, zaś pojawienie się w niektórych fragmentach uzasadnienia zaskarżonego wyroku stwierdzenia, że chodzi o spedycje do J. jest oczywistą omyłką.

Z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że w odniesieniu do wszystkich trzech zleceń spedycyjnych odbiorcą przesyłki w istocie był ten sam podmiot R. M. w J. W tej sytuacji to ten podmiot miał przecież interes w tym, aby procedura reeksportu zakończyła się pozytywnie. Jeśli dodatkowo, jak zresztą twierdzi strona powodowa w zarzucie naruszenia prawa materialnego, podmiot ten był w posiadaniu dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia procedury celnej, a jednocześnie jedynym podmiotem uprawnionym do sporządzenia dokumentów niezbędnych w tej procedurze (zob. k. 429 upoważnienie udzielone przez spółkę R. M. agentowi celnemu), to niezrozumiałe jest przypisywanie przez powoda stronie pozwanej odpowiedzialności za działania odbiorcy, z którym stroną pozwaną nie łączyły jakiegokolwiek stosunki prawne. Stosunkiem prawnym z odbiorcą była natomiast związana strona powodowa. Istotnym jest również i to, że odbiorca nie przekazał stronie powodowej wszystkich dokumentów z postępowania reeksportowego (w szczególności dokumentu, który wskazywałby na przyczyny zarządzenia przez

organ celny sprzedaży towarów strony powodowej) pomimo tego, że brał w nim udział jako importer (k. 431), jak również i to, że strona powodowa nie dochodziła zapłaty za towar od odbiorcy zgodnie z pierwszą umową, mimo że roszczenie o zapłatę ceny stało się wymagalne z dniem 1 lutego 2013 r. Niewątpliwym jest, że na działanie organu celnego wykonującego władzę publiczną, strona pozwana nie mogła mieć wpływu. Dziwić musi fakt, że strona powodowa, której towary zostały sprzedane przez organ celny w J. nie dysponuje dokumentem wydanym przez ten organ, który wskazywałyby na podstawę faktyczną i prawną zarządzenia licytacyjnej sprzedaży.

Przeprowadzenie dowodów w ramach międzynarodowej pomocy prawnej przez Sąd w J. w Arabii Saudyjskiej nie było możliwe, bowiem z informacji MSZ Królestwa Arabii Saudyjskiej wynika, że odezwa nie została wykonana, gdyż wskazani świadkowie nie stawili się, a ponadto Sąd miejscowy nie miał podstaw prawnych, w ramach międzynarodowej współpracy sądowej, do zażądania od organu celnego w J. dokumentacji związanej ze sprzedażą licytacyjną towarów strony powodowej. Należy też zauważyć, że Sąd Okręgowy zwrócił się bezskutecznie do Ministerstwa Sprawiedliwości RP o pomoc w wykonaniu tej odezwy.

Niemożliwość przeprowadzenia dowodu z dokumentacji organu celnego również wyklucza przypisanie stronie odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej. Dokumentacja ta pozwoliłaby bowiem na ustalenie jakie przyczyny zadecydowały o niepowodzeniu procedury reeksportowej. Z ustaleń faktycznych wynikało, że podmiot, przy pomocy którego strona pozwana podejmowała czynności w procedurze reeksportu informował, że wszystkie potrzebne dokumenty odbiorca przedłożył, a następnie oświadczył, że jednak odbiorca nie przedstawił wszystkich dokumentów. Taka chwiejna postawa przedstawicieli grupy S. w J. musi budzić wątpliwości co do profesjonalizmu, tym bardziej, że także i strona pozwana nie była w stanie wskazać jaka była przyczyna zarządzenia przez organ celny sprzedaży przesyłki. Jest to jednak za mało do stwierdzenia, że zarządzenie licytacyjnej sprzedaży przesyłki związane było z działaniami lub zaniechaniami strony pozwanej i podmiotów przy pomocy, których wykonywała zlecenie spedycyjne.

Nie wiadomo bowiem, czy i jaki wpływ na niepowodzenie reeksportu miały porozumienia strony powodowej i odbiorcy w kwestii ceny za towary określone w fakturach, które były świadomie zaniżane w celu uniknięcia wyższych opłat celnych (w pierwszej transakcji była to kwota 122 160 USD, w drugiej 61 080 USD, a w trzeciej 41 229 USD). Zważywszy na postawę odbiorcy, który wcześniej dwukrotnie odmówił odebrania przesyłki i zapłaty ceny, zaś w piśmie z dnia 30 czerwca 2013 r. do Urzędu Celnego w J. stwierdził, że towar został mu wysłany bez jego wiedzy oraz że przesyłka nie spełnia warunków rynku saudyjskiego (k. 430) nie jest wykluczone, że jego działania także przyczyniły się do fiaska procedury reeksportowej. Poza tym cena licytacyjna (k. 430) była dużo niższa od ceny, po której strona powodowa zamierzała faktycznie sprzedać odbiorcy towar (ok. 122 160 USD).

W takich okolicznościach przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, iż stronie pozwanej nie można przypisać zawinienia w wykonaniu zlecenia nie może być uznane za oczywiste naruszenie prawa w powyższym rozumieniu. Należy nadmienić, że sporna transakcja strony powodowej była pierwszą na terenie Arabii Saudyjskiej. Nie sprawdziła należyście wiarygodności odbiorcy, którego zachowanie polegające na dwukrotnej odmowie przyjęcia towaru, a następnie zawarciu kolejnej umowy ze stroną powodową z takim miejsce przeznaczenia, który komplikował kontrakt i implikował podjęcie czynności publiczno-prawnych (reeksportu), odbiega od standardów właściwych dla lojalnych przedsiębiorców. Z drugiej strony dziwić musi zachowanie strony powodowej, która nie dbając o zabezpieczenie zapłaty od kontrahenta na trudnym rynku i niedochodząc zapłaty za towar, zawierała kolejne porozumienia z tym samym kontrahentem.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z 99 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych j. t.: Dz. U. z 2018, poz. 265, ze zm. w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. 2016, poz. 1667).

jw